

## A R T Y K U Ł Y I R O Z P R A W Y

MONIKA WÓJCIK-ŻOŁĄDEK  
*Uniwersytet Warszawski*

## NARRACJE ZAŁOŻYCIELSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO\*

Rok 1945 stanowił cezurę w historii Prus Wschodnich. Na mocy postanowień konferencji poczdamskiej terytorium niemieckiej prowincji podzielone zostało między Polskę i Związek Radziecki. Północna część byłych Prus Wschodnich została włączona bezpośrednio w skład Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Radzieckiej — początkowo jako obwód königsberski, by po śmierci przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michaiła Kalinina zostać przemianowaną na obwód kaliningradzki<sup>1</sup>. Zmianom terytorialnym i nowemu przebiegowi granic państwowych towarzyszyły przymusowe migracje na niespotykaną wcześniej skalę. Z terytorium, które przypadło Związkowi Radzieckiemu, do 1948 roku wysiedlono prawie całą ludność niemiecką — tę, która wcześniej nie uciekła z Prus Wschodnich<sup>2</sup>. Jej miejsce zajęli osadnicy z ZSRR, głównie Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy z terenów najpoważniej dotkniętych działaniami wojen-

---

Adres do korespondencji: wojmon@gmail.com; ORCID: 0000-0001-6221-7182

\* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji 2014/15/N/HS3/01490.

<sup>1</sup> Zmiana nazwy obwodu nastąpiła 4 lipca 1946 r. zgodnie z dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Stolicę obwodu Königsberg przemianowano wówczas na Kaliningrad.

<sup>2</sup> Chociaż oficjalnie ostatni transport z niemieckimi przesiedleńcami opuścił Kaliningrad 21 października 1948 r., to w obwodzie pozostało wówczas jeszcze ponad półtora tysiąca Niemców, których nie udało się na czas znaleźć lub nie można ich było szybko zastąpić w miejscu pracy (więcej zob. Fisch, Klemieszewa 1995, s. 399).

nymi<sup>3</sup>. Podobnie jak w przypadku ziem przyłączonych po wojnie do Polski napływowi mieszkańcy zostali wyrwani ze swoich lokalnych ojczyzn i zasiedlili przestrzeń opuszczoną przez Niemców. Przestrzeń ta przez wieki kształtowana była przez inną grupę narodowościową i etniczną, odmienną także pod względem wyznaniowym. Mimo że terytorium zostało w znacznej mierze zniszczone na skutek działań wojennych (alianckich bombardowań w 1944 roku i ofensywy Armii Czerwonej w 1945 roku), elementy przedwojennej kultury materialnej w pewnym stopniu były tam wciąż obecne. Radzieccy obywatele przybywający do byłych Prus Wschodnich zostali skonfrontowani z obcym dziedzictwem. Przez wielu przesiedleńców niemiecki krajobraz kulturowy odbierany był jako wrogi, zmuszał do podjęcia dodatkowej pracy poznania i oswojenia. Zdarzenie z naznaczoną niemieckością przestrzenią niekiedy miało również pozytywny wymiar. Pierwsi przesiedleńcy niejednokrotnie w swoich relacjach opisują przewagę cywilizacyjną nowego miejsca — chwałą niemieckie wyposażenie domów, poziom mechanizacji rolnictwa (Kostiaszow 2000, s. 50–51). Zmiana kontekstów społecznych, której doświadczyli pierwsi przesiedleńcy, zmusiła ich do organizowania życia na nowo, konstruowania na nowo własnej tożsamości.

Niejasny i niedookreślony status ontologiczny nowo powstającego obwodu rodził zapotrzebowanie na mit — „wzorzec ułatwiający rozpoznanie i wyjaśnianie nie do końca poznanej, dopiero tworzącej się rzeczywistości; wzorzec, w którym mieszczą się strategie legitymizujące nowy świat, oparte na myśleniu typu mitologicznego — a przez to niepoddające się falsyfikacji czy racjonalnej weryfikacji” (Gieba 2015, s. 324). Potrzeba ta z jednej strony wynikała z przyczyn ideologicznych — wiązała się z koniecznością politycznej legitymizacji przyłączenia terytorium byłych Prus Wschodnich do ZSRR. Z drugiej strony wpływała z potrzeb psychologicznych i społecznych samych osadników. Przybyszom towarzyszyło poczucie tymczasowości, wykorzenienia i obcości. Niepewna przyszłość nowego terytorium nie stanowiła oparcia w procesie adaptacji. Nieunikniony stał się zwrot ku przeszłości, stworzenie opowieści odnoszącej się do doświadczenia początku, momentu wyjściowego dla formowania się społeczeństwa obwodu kaliningradzkiego. Miałaby ona porządkować świat. Narracja ta miała być nie tylko „ram[ą] interpretacyjną umożliwiającą rozpoznawanie

---

<sup>3</sup> Zasiedlanie terenów obwodu kaliningradzkiego po wojnie przebiegało w kilku etapach. Pierwszymi mieszkańcami stali się zdemobilizowani żołnierze radzieckiej armii i floty. Kolejne strumienie przesiedleńców stanowili specjaliści z różnych regionów ZSRR, których zadaniem było uruchomienie zakładów przemysłowych, nauczyciele, robotnicy i chłopcy (szereżej zob. Stiepanowa 1996, s. 193–194).

się ludzi we wspólnych praktykach i legitymizującą grupę przynależności” (Burszta 2008, s. 20), ale także narzędziem ułatwiającym oswojenie przestrzeni, nasycenie jej sensami (Toporow 2000).



Celem artykułu jest przedstawienie wybranych narracji mitotwórczych odnoszących się do doświadczenia początków obwodu kaliningradzkiego oraz pokazanie, w jaki sposób współcześnie znajdują one odzwierciedlenie w świadomości badanych mieszkańców Kaliningradu. Interesować mnie będzie, czy narracje stanowiące element hegemonicznego dyskursu radzieckiego państwa, za pomocą którego starano się skonstruować ideologicznie pożądaną reprezentację przeszłości, są obecnie akceptowane i stanowią istotny element tożsamości zbiorowej. Skupiać się będą na trzech wątkach dominujących w dyskursie pamięci w obwodzie kaliningradzkim w czasach Związku Radzieckiego: micie Wielkiej Wojny Ojczyźnianej<sup>4</sup>, narracji o wygnaniu pruskiego ducha oraz o prasłowiańskim charakterze badanego terytorium. Główny nacisk położony zostanie na pamięć o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, której „symbol stał się główną strukturą wspierającą współczesną rosyjską tożsamość” (Malinowa 2015, s. 7) i — jak pokażę — podstawową narracją założycielską obwodu kaliningradzkiego. Zakończenie wojny i „wielkie zwycięstwo” wyznaczyły moment wyjściowy do kształtowania się kaliningradzkiego społeczeństwa.

Tekst opiera się na analizie źródeł zastanych oraz materiału empirycznego z badań terenowych prowadzonych w obwodzie w latach 2009–2017, obejmujących sześć wyjazdów badawczych o długości od dwóch tygodni do półtora miesiąca. Podstawę niniejszych rozważań stanowią wywiady pogłębione z przedstawicielami dwu pokoleń mieszkańców Kaliningradu — studentami oraz osobami starszymi, których znaczna część życia przypadła na okres istnienia Związku Radzieckiego<sup>5</sup>. Analizie poddane zostały wywiady z osobami identyfikującymi się jako Rosjanie. Należy zaznaczyć,

---

<sup>4</sup> W Rosji i innych republikach poradzieckich określenie to jest stosowane do opisu działań z lat 1941–1945 na froncie wschodnim drugiej wojny światowej.

<sup>5</sup> Badania nie miały charakteru reprezentatywnego, uzyskanych wniosków nie można ekstrapolować na ogół kaliningradzkiego społeczeństwa. W przypadku młodszej grupy rozmówcy dobierani byli metodą kuli śnieżkowej, przy czym zależało mi na poszukiwaniu osób, które deklarowały zainteresowanie historią regionu. O ile docieranie do młodszych rozmówców (studentów) nie stanowiło problemu, to z powodu wysokiego odsetka odmów wśród starszego pokolenia nie udało mi się zrealizować planowanych początkowo badań pokoleniowych, umożliwiających analizę rozmów z członkami tej samej rodziny i próbę prześledzenia wpływu rodzinnego przekazu na wyobrażenia o przeszłości regionu i jego mieszkańców.

że badani deklarowali rosyjską tożsamość etniczną także wówczas, gdy ich dziadkowie lub/i rodzice byli przedstawicielami innych narodów byłego ZSRR — najczęściej narodowości ukraińskiej, białoruskiej, litewskiej i ormiańskiej. W grupie badanej znalazły się osoby, które mieszkały w Kaliningradzie od narodzin (w przypadku młodszego pokolenia) lub od wczesnej młodości (w przypadku większości osób należących do starszego pokolenia). Podczas wyjazdu terenowego w 2016 roku przeprowadzono także wywiady z działaczami sfery pamięci — muzealnikami, autorami książek poświęconych Königsbergowi, aktywistami popularyzującymi wiedzę o przedwojennej przeszłości terytorium.

W badaniach wykorzystana została metoda wywiadu intensywnego, która pozwala uzyskać od każdego z badanych pogłębioną interpretację doświadczeń, poznać ich przemyślenia, znaczenia przypisywane przez nich określonym symbolom, sposoby interpretowania rzeczywistości oraz pogłębić refleksje na interesujące badacza tematy (Charmaz 2009, s. 39–40). W przypadku rozmów z przedstawicielami starszego pokolenia rozmowa niejednokrotnie zbliżała się do formuły wywiadu narracyjno-biograficznego (Schütze 1997). Oprócz 68 nagranych na dyktafon wywiadów, wielu rozmów nieformalnych oraz obserwacji prowadzonych w obwodzie podczas sześciu wyjazdów badawczych materiał do analizy stanowią także wypowiedzi na forach internetowych, portalach społecznościowych oraz teksty opublikowane w mediach elektronicznych.

Poza analizą wypowiedzi rozmówców istotne było dla mnie także przyjęcie się narracjom reprodukowanym w domenie pamięci oficjalnej w jej lokalnym wariacie<sup>6</sup> (poprzez pomniki, muzea, uroczystości upamiętniające, podręczniki do historii regionu czy przemówienia przedstawicieli władzy). Zakładałam bowiem, że pewne elementy publicznych narracji pamięciowych są przyswajane i reprodukowane przez mieszkańców regionu. Obie domeny pamięci (pamięć prywatna i oficjalna) nie funkcjonują w sposób niezależny — przenikają się i wywierają na siebie wzajemny wpływ, są współzależne. Choć zasadniczo relacje między nimi nie muszą być jednokierunkowe i przebiegać z góry na dół (por. Breuer, Delius 2015; Burgoyne 2005), taki kierunek wydaje się jednak dominujący w okresie prowadzonych badań w zmierzającej coraz wyraźniej ku autokratycznemu modelowi państwa Rosji.

---

<sup>6</sup> Pisząc o narracjach pamięciowych na poziomie ogólnorosyjskim, korzystam z analiz innych badaczy, między innymi Sviatlany Boym (2001), Natashy Danilovej (2015), Borisa Dubina (2004, 2008), Lwa Gudkowa (2005), Jegora Isajewa (2005) czy Alvydasa Nikžentaitisa (2018).

## MIT JAKO ZJAWISKO KULTUROWE

Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest zaproponowane przez Jana Assmanna rozumienie mitu jako zjawiska kulturowego. Niemiecki badacz mit uznaje za ewokującą przeszłość opowieść o symbolicznym znaczeniu, historię założycielską opowiadaną, aby „objaśnić teraźniejszość z perspektywy prapoczątku” (Assmann 2008, s. 68). Celem takiej narracji jest „osadzeni[e] historycznej zbiorowości w niehistorycznej (bezwarunkowej tedy) sytuacji bezwzględnie początkowej” (Burszta 2005, s. 141). Dostarczając odpowiedzi na pytania: Kim jesteśmy? Skąd przybyliśmy?, mit staje się istotną częścią tożsamości zbiorowej (Assmann 2008, s. 157; Traba 2009, s. 289). Nie tylko buduje i umacnia poczucie przynależności do wspólnoty, ale także pozwala zakorzenić ją w czasie i przestrzeni, legitymizuje oczekiwania jej członków względem innych wspólnot (Kaschuba 2000, s. 218–219). Podobne stanowisko przedstawia rosyjska badaczka Lorina Repina (2011, s. 453) — jej zdaniem mity to społecznie skonstruowane narracje o przeszłości, których celem jest podtrzymywanie statusu ontologicznego grup.

Dokonując przeglądu koncepcji funkcjonowania mitu, Barbara Szacka (2006, s. 74–75) wyróżniła szereg cech przypisywanych mitowi — z różnym natężeniem i niekoniecznie w pełnym zestawie — w ujęciach strukturalistycznym, funkcjonalistycznym i podmiotowym:

1. Czas mityczny ma specyficzny charakter. Mit opowiada o tym, co zdarzyło się dawno. Czas, który oddziela „wtedy” od bieżących wydarzeń, jest nieruchomy, nie upływa, jest nieciągły, jednocześnie zakładana jest jego odwracalność.

2. Rzeczywistość mitu jest jakościowo inna od tej, w której doświadczamy codzienności.

3. Mit związany jest ze sferą *sacrum*.

4. Mit funkcjonuje jako źródło precedensów.

5. Mit związany jest ze sferą uczuć, nie rozumu.

6. Mit jest nacechowany wartościowaniem. Podziały w świecie mitu mają charakter dychotomiczny, nie ma w nich miejsca na niuanse, wątpliwości czy sferę neutralną. Postaci i wydarzenia funkcjonujące w świecie mitu są skrajnie dobre lub skrajnie złe.

7. Z reguły mit ma związek z rytuałem<sup>7</sup>.

---

<sup>7</sup> Szacka zwraca uwagę na rozbieżność stanowisk w odniesieniu do tej ostatniej kwestii. Dla części autorów mit pozostaje w ścisłym związku z rytuałem bądź obrzędem (zob. Cassirer 2006), natomiast strukturaliści uważają, że współwystępowanie rytuału i mitu ma charakter

Mit stanowi czynnik determinujący sposób rozumienia i strategię opisu rzeczywistości, określone postawy oraz zachowania członków zbiorowości (Tomicki 1989, s. 245–247; Cassirer 1971 s. 140, 142). Dzięki przemianie historii faktycznej w historię zapamiętaną „zyskuje realność w sensie stałej mocy normatywnej i formatywnej” (Assmann 2009, s. 84). Co istotne, w odniesieniu do mitu nieadekwatne stają się kategorie prawdy i fałszu, nie pretenduje on do bycia naukowo falsyfikowanym. Jest reprezentacją przeszłości nieweryfikowalną, nieuchronną i zsakralizowaną (Topolski 1998, s. 206). Charakteryzuje się silną wspólnotową wiarą w prawdziwość jego treści.

Zdaniem Assmanna (2008, s. 68) to właśnie na micie zasada się pamięć kulturowa. Odnosząc się do spostrzeżeń niemieckiego badacza, Astrid Erll (2018, s. 54) stwierdza, że u podstaw pamięci kulturowej „leżą mityczne wydarzenia z odległej przeszłości, które uznawane są za fundacyjne dla danej wspólnoty”. Perspektywa czasowa nie jest tu jednak najważniejsza. To nie mierzalny czas stanowi bowiem kryterium decydujące, czy dane wydarzenie należy do pamięci komunikacyjnej, czy kulturowej. O przynależności do danego trybu pamięci przesądza „wybrany przez daną wspólnotę sposób pamiętania minionych wydarzeń, zbiorowa idea przypisująca znaczenie minionym wydarzeniom i osadzająca je w procesach czasowych” (Erll 2018, s. 59). Odwołując się do przykładów rewolucji francuskiej, obu wojen światowych, Holokaustu czy ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r., niemiecka badaczka wskazuje na postępujący proces wkraczania historii fundacyjnej na obszar czasu historycznego. Coraz częściej istotne elementy pamięci kulturowej pochodzą z nieodległej przeszłości historycznej, a „daleki horyzont” pamięci kulturowej staje się niebywale bliski. Wydarzenia niedawno minione, będące częścią doświadczenia wciąż żyjących członków wspólnoty, zapisane w pamięci komunikacyjnej *ad hoc* transformowane są w pamięć kulturową<sup>8</sup>.

#### ROLA WŁADZ W KSZTAŁTOWANIU NARRACJI MITOTWÓRCZYCH

W odniesieniu do tożsamości zbiorowej Bernhard Giesen (2000, s. 230) pisał, że nigdy nie jest ona wyłącznie triumfalna ani traumatyczna

---

przypadkowy. Zdaniem polskiej socjolog najbardziej obiecujące jest trzecie stanowisko, które zakłada, że mit może się wyrażać zarówno w narracjach, jak i rytuałach oraz obrzędach — „może mieć dwie formy ekspresji” (Szacka 2006, s. 75).

<sup>8</sup> Na temat kluczowych mitów założycielskich w ostatnich dziesięcioleciach istnienia ZSSR — rewolucji październikowej, Wielkiej Wojny Ojczyźnianej oraz mitu postępu — oraz procesów, którym podlegały one we współczesnej Rosji, zob. Nikžentaitis 2018, Koposov 2011, Szerlok 2014, Pichoja 2007.

— zawsze zawiera oba składniki, a ich proporcje mogą występować w różnym natężeniu na różnych poziomach. Spostrzeżenia te można przenieść także na pole pamięci zbiorowej i zabiegów prowadzących do stworzenia określonych wyobrażeń nad temat przeszłości wśród członków badanej zbiorowości. Prowadzone przez aparat państwowy próby delegitymizacji i tabuizacji niemieckiej przeszłości obwodu kaliningradzkiego utożsamianej z „pruskim militarystycznym” (Kossert 2009; Kostiaszow 2009; Kostiaszow, Mattes 2003), które w różnym natężeniu można było obserwować w okresie istnienia Związku Radzieckiego, nie wystarczały do legitymizacji praw ZSRR do terytorium byłych Prus Wschodnich. Poza negowaniem dotychczasowych niemieckich tradycji potrzebny był również pozytywny model wskazujący i uzasadniający obecne postępowanie, tłumaczący nową rzeczywistość, prowadzący do scalenia kształtującej się społeczności wokół pewnej wizji przeszłości.

Zdaniem rosyjskiego filozofa Daniła Anikina (2018) główną funkcją mitu jest tworzenie prostych i zrozumiałych interpretacji wydarzeń historycznych. Za sprawą tej właściwości mit często staje się elementem konstrukcji ideologicznych mających na celu budowę określonych tożsamości politycznych lub/i kulturowych. W tworzeniu dyskursów legitymizujących nowy porządek, narracji mitotwórczych kluczowych z punktu widzenia mobilizacji społecznej i politycznej mieszkańców od początku istnienia obwodu kaliningradzkiego kluczową rolę odgrywał aparat państwowy i partyjny. Nie jest to oczywiście cecha przypisana wyłącznie silnie zideologizowanym państwom komunistycznym, w których władze państwowe mają monopol w zakresie praktyk upamiętniających. Dzięki narzędziom takim jak system edukacji (programy szkolne i podręczniki) i media oraz różnym formom upamiętniania (muzea, organizacja uroczystości rocznicowych, kształtowanie przestrzeni symbolicznej) państwo odgrywa ważną rolę w procesie budowania określonej pamięci zbiorowej także w społeczeństwach demokratycznych. Jan Assmann (2008, s. 86) twierdzi wręcz, że „[b]ez państwa ramy pamięci społecznej ulegają erozji i zatrząskują się bramy do królestwa nieśmiertelności”. Wskazuje on na istnienie aliansu pamięci i władzy. Każda władza — zdaniem niemieckiego teoretyka — zainteresowana jest doświadczeniem przeszłości, związanym z nią ładunkiem emocjonalnym i sposobami interpretowania. Dzieje się tak z trzech powodów. Po pierwsze, przeszłość stanowi zasób, z którego każda władza czerpie treści tłumacząc społeczeństwu swoje pochodzenie i uprawomocniając istnienie. Po drugie, każda władza dąży do uwiecznienia swoich czynów, zapisania się w pamięci przyszłych pokoleń. Po trzecie, każda władza dokonuje selekcji tego, co ma zostać zapamiętane i o czym należy zapomnieć, akcentuje te elementy,

które dla zbiorowości mają być konstytutywne, inne zaś pomija (Assmann 2008, s. 83–86). To instrumentalne wykorzystywanie przeszłości służy redukcji społecznej potrzeby zmiany struktur społecznej dominacji i form władzy politycznej (zob. Lévi-Strauss 2001, s. 351).

### MITOLOGIZACJA WIELKIEJ WOJNY OJCZYŹNIANEJ

W literaturze przedmiotu teza głosząca, że pamięć o zwycięstwie w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej stanowi ważny punkt odniesienia dla kształtowania tożsamości zbiorowej współczesnych Rosjan, jest powszechna (np. Danilova 2015; Dubin 2004). Wielka Wojna Ojczyźniana stała się jednym z najważniejszych mitów historycznych dla całego Związku Radzieckiego. Kształtowanie tego mitu rozpoczęło się jeszcze w trakcie trwania wojny i przechodziło różne fazy. Jak zauważa rosyjski historyk Nikołaj Kopusow (2011, s. 91–104), w pierwszych powojennych latach pamięć o wojennych doświadczeniach spychana była do sfery prywatnej. Władze zaczęły czerpać ze spajającego i legitymizującego potencjału wojny dopiero od lat sześćdziesiątych. Zdaniem rosyjskiego socjologa Lwa Gudkowa (2005, s. 90–92), ukształtowana wówczas narracja do dziś ma wpływ na podzielane społecznie wyobrażenia o wojnie<sup>9</sup>. Podstawowymi komponentami wojennego mitu stały się pokojowe nastawienie ZSRR, heroizm i zwycięstwo narodu radzieckiego, wyzwolenie Europy (Kopusow 2011, s. 91). Nacisk przesunięty został z całego przebiegu wojny na stadium zwycięstwa, a w triumfalnym obrazie nie było miejsca na pamięć o okrucieństwach wojny, cierpieniach narodu radzieckiego czy zbrodniach stalinowskiego reżimu.

Zasadniczą zmianę oficjalnej narracji zapoczątkował koniec lat osiemdziesiątych. Doszło wówczas do rewizji radzieckiego mitu zwycięstwa. Ujawnienie protokołu Ribbentrop–Mołotow skutkowało przyznaniem po raz pierwszy, że Armia Czerwona była nie tylko „armią bratnią” i wyzwolicielką, ale także agresorem i okupantem. W debatach publicznych wskazywano na błędy radzieckiej władzy w latach Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, które przyczyniły się do niepotrzebnej ofiary narodu radzieckiego; mówiono także o prześladowaniach różnych grup etnicznych w ZSRR. Władza i państwo radzieckie zostały potępione, a w narracji o wojnie nacisk poło-

---

<sup>9</sup> Lata dziewięćdziesiąte przyniosły dekonstrukcję mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, kształtowanego przez komunistyczne władze przez trzy dekady. Podczas oficjalnych uroczystości miejsce triumfalnych narracji zajęły opisy tragedii wojny, cierpienia zwykłych ludzi, których trud przez lata był przemilczany (Kopusow 2011). Kolejna zmiana dokonała się w latach dwutysięcznych, kiedy to powrócono do triumfalnej narracji, a nacisk został położony na podkreślanie wielkości radzieckiego państwa.



żono na tragiczne doświadczenia jednostek i społeczeństwa (Nikžentaitis 2018, s. 43). Pierestrojka, a następnie pierwsza połowa lat dziewięćdziesiątych to także zmiana form upamiętnienia Wielkiej Wojny Ojczyźnianej — w miejsce świątecznych rytuałów i podniosłych przemów o zwycięstwie radzieckiego państwa pojawiły się nawoływania do upamiętniania ofiar wojny. Od połowy lat dziewięćdziesiątych, z braku innych narracji jednoczących pogrążone w kryzysie rosyjskie społeczeństwo, Jelcyn wrócił do idei mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, akcentując jednak temat ofiar wojny oraz przypisując zwycięstwo radzieckiemu narodowi, a nie państwu (Isajew 2015, s. 401–402).

Kolejnej transformacji mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej dokonał Władimir Putin, który od początku swojej prezydentury akcentował znaczenie budowy silnego państwa. Powrócił on do triumfalnej narracji o wojnie, w której nacisk ponownie został przeniesiony na potęgę radzieckiego państwa, które pokonało nazistowskie Niemcy. Zmitologizowany i wyidealizowany obraz wojny stał się centralnym punktem pamięci zbiorowej współczesnej Rosji<sup>10</sup>. Lew Gudkow wskazuje, że dla większości współczesnego społeczeństwa to właśnie zwycięstwo nad nazizmem jest najważniejszym wydarzeniem w historii kraju (Gudkow 2005, s. 88). O jego wyjątkowości i szczególnym znaczeniu dla ZSRR (i obecnie Rosji) świadczy chociażby wydzielenie wojny na froncie wschodnim z przebiegu drugiej wojny światowej. Nośnikiem określonych znaczeń, narzędziem sprzyjającym budowaniu określonych postaw stała się sama kategoria „Wielka Wojna Ojczyźniana” (ros. *Великая Отечественная Война*; rosyjski przymiotnik *отечественная* pochodzi od słowa ojczyzna, ojcowizna) oraz „Zwycięstwo” (ros. *Победа*). Dzięki procesowi mitologizacji wojna urosła do rangi symbolu wspólnego triumfu, „odwiecznego związku «prostego człowieka» z Ojczyzną” oraz stała się „odporną na wszelką krytykę i rewizję” (Głowacka-Grajper 2014, s. 68).

#### MITOLOGIZACJA ROKU 1945 W OBWODZIE KALININGRADZKIM

Formalnie obwód kaliningradzki został utworzony w 1946 roku, ale to wcale nie powstanie nowej jednostki terytorialnej ZSRR, ale Wielka Woj-

---

<sup>10</sup> Takiej spajającej funkcji nie mógł (i wciąż nie może) pełnić Związek Radziecki, ponieważ wśród Rosjan — mimo poprawiającego się w ostatnich latach wizerunku tego okresu — jego oceny wciąż są niejednoznaczne (ZSRR nie można zatem uznać za mit zgodnie z przedstawioną wcześniej za Szacką charakterystyką). Rozpad ZSRR z kolei nie stanowi pozytywnego punktu odniesienia; odwołując się do przytoczonych wcześniej kategorii Gisena należałoby go uznać za traumatyczny element rosyjskiej pamięci zbiorowej.

na Ojczyźniana niemal od początku była wydarzeniem fundacyjnym dla obwodu kaliningradzkiego. To zwycięstwo nad nazistowskimi Niemcami stało się punktem zwrotnym w dziejach tych ziem, początkiem nowej ery — dało podstawę dla utworzenia nowej jednostki terytorialnej i kształtowania się postmigracyjnej społeczności.

Oficjalnym argumentem na rzecz przyłączenia północnej części Prus Wschodnich do radzieckiego państwa było zwycięstwo ZSRR w drugiej wojnie światowej i pokonanie nazizmu. W Poczdamie Józef Stalin uzasadniał, że „po pierwsze, narody Związku Radzieckiego muszą otrzymać od Niemców jakąś satysfakcję terytorialną, to jest kawałek niemieckiej ziemi; po drugie, ZSRR pragnie mieć na północy jeden niezamarzający port i może nim być tylko Królewiec” (Kowalski 1971, s. 5). Zdaniem historyka Wojciecha Wrzesińskiego, Stalinowi chodziło jednak nie tyle o port, ile o trzymanie w ryzach republik bałtyckich i okrażenie Polski, a jego głównym celem było zapewnienie dominacji Związku Radzieckiego w tej części Europy i przygotowanie się do „marszu na Zachód” (Wrzesiński 1992, s. 51). Takie stanowisko podziela także niemiecki badacz Andreas Kossert, zdaniem którego kluczowe było strategiczne znaczenie regionu jako „zachodniego przyczółka radzieckiego imperium” (Kossert 2009, s. 307).

W zgromadzonych przeze mnie wywiadach wątek dotyczący dążenia ZSRR do zdominowania państw Europy Środkowo-Wschodniej po wojnie nie pojawił w ogóle. Legitymizując prawo ZSRR, a następnie Rosji do zamieszkiwanego terytorium, prawie wszyscy rozmówcy odwoływali się do kategorii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Wątek zwycięstwa powtarza się w wielu relacjach:

*Historycznie to jest ich ziemia, mieszkali tam od XIII wieku. No potem była wojna, to my ją wygraliśmy i tym samym otrzymaliśmy obwód kaliningradzki. Nie ma już możliwości, żebyśmy go oddali. [młodsze pokolenie (17), maj 2012]<sup>11</sup>*

*To my to miasto wyzwoliliśmy. Była wojna, ludzie tutaj przelewali krew. Jak inaczej? A potem, po wojnie to już wszyscy przyjeżdżali i powoli, powoli urządzali tutaj wszystko. [starsze pokolenie (7), listopad 2010]*

W zgromadzonych narracjach można wyróżnić dwie płaszczyzny legitymizacji przynależności regionu do ZSRR, a później Rosji: historyczną i moralną. Pierwsza płaszczyzna odwołuje się do zmiany granic państwowych jako konsekwencji wojny i porozumień pokojowych. Ten wątek dominuje w relacjach większości młodszych respondentów — legitymizacja

<sup>11</sup> W nawiasach kwadratowych podaję przynależność badanych do młodszego lub starszego pokolenia, numer wywiadu oraz miesiąc i rok jego przeprowadzenia.

istnienia obwodu kaliningradzkiego stanowi następstwo konkretnych wydarzeń historycznych. Rosyjskie, a wcześniej radzieckie prawo do zamieszkiwanego terytorium motywowane jest zwycięstwem w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, nierzadko pojawia się odwołanie do kategorii trofeum wojennego oraz zadośćuczynienia. Druga płaszczyzna — moralna — nawiązuje do bezprecedensowego poświęcenia radzieckich żołnierzy. Do tego argumentu najczęściej odwoływali się badani należący do starszego pokolenia. Czynnikiem uświęcającym prawo do terytorium staje się w ich wypowiedziach przelanie krwi za ojczyznę:

*Ja sam walczyłem za te ziemie, walczyłem, żeby te ziemie były radzieckie. Moja krew jest na tej ziemi. [starsze pokolenie (12), listopad 2010]*

Chociaż autorem powyższej wypowiedzi jest weteran, należy odnotować, że bezpośredni udział w walkach na terytorium Prus Wschodnich nie stanowi warunku koniecznego, by odwoływać się do takiej argumentacji. Czynili to także ci narratorzy, którzy nie brali udziału w walkach, w tym osoby należące do młodszego pokolenia. Mówiąc o wyzwoleniu Königsberga i zwycięstwie badani nierzadko używali kategorii „my”, co uwidacznia wspólnototwórczą funkcję mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Zwycięstwo staje się symbolem, do którego odwoływać się mogą nie tylko zasługujący na miano bohaterów: żołnierze walczący na froncie czy osoby wykonujące ciężką pracę na tyłach. Do uniwersum symbolicznego włączeni zostają także ich potomkowie, stają się oni „sukcesorami” mitu o zwycięstwie. Warto podkreślić, że w narracjach moich rozmówców uprawomocnianie panowania symbolicznego nad danym terytorium dzięki krwi przelanej przez bohaterów ma charakter ostateczny i nieodwracalny. Krew i groby poległych w heroicznej walce sakralizują nowy porządek, konstytuują domenę symboliczną (Nijakowski 2006, s. 275). Ostateczne poświęcenie radzieckich żołnierzy jest najważniejszym filarem legitymizacji nowego porządku. W tym kontekście warto zauważyć, że w przypadku obwodu kaliningradzkiego wojna ojczyźniana pełni nie tylko funkcję najsilniejszego czynnika wspólnototwórczego spajającego ludzi we współczesnej Rosji (Głowacka-Grajper 2014, s. 74), od samego początku heroiczne poświęcenie radzieckich żołnierzy i wielkie zwycięstwo stanowiły również legitymizację przynależności państwowej obwodu, wzięcia w posiadanie obcego kulturowo terytorium.

Wypowiedzi odwołujące się do argumentu krwi lub mogił radzieckich żołnierzy uderzają jednak swoją ahistorycznością. Znajdujące się przez blisko siedem wieków pod niemieckim panowaniem Prusy Wschodnie stanowiły ziemię ojczystą dla Niemców, to ich groby wrastały w tym czasie

w krajobraz kulturowy tego terytorium, a krew wsiąkała w ziemię. W tym kontekście nie bez znaczenia pozostaje celowe likwidowanie niemieckich cmentarzy w okresie powojennym w ramach walki z pozostałościami „pruskiego militarysty”, faszystów czy niemieckiego dziedzictwa jako takiego. Tabuizowanie niemieckiej przeszłości można postrzegać jako narzędzie służące utworzeniu pustej przestrzeni, która dopiero miała zostać naznaczona punktami symbolicznego odniesienia, na której pierwszą kroplę krwi w imię słusznej sprawy przelał radziecki żołnierz<sup>12</sup>.

Starcia na terytorium Prus Wschodnich w wielu opowieściach jawią się nie tylko jako ratowanie ojczyzny i całego świata przed faszyzmem — to także walka, w której stawką jest mała ojczyzna. W tym duchu podczas oficjalnych uroczystości wypowiadają się przedstawiciele władz regionu. Na dwa dni przed siedemdziesiątą rocznicą Dnia Zwycięstwa, 7 maja 2015 r., cytowany już wcześniej ówczesny gubernator obwodu Nikołaj Cukanow mówił:

*Obwód kaliningradzki to region, który jest owocem Zwycięstwa. Wiemy, ile krwi wsiąkło w tę ziemię, jaką cenę zapłacili nasi żołnierze. Dziś w imieniu mieszkańców obwodu kaliningradzkiego chcę podziękować wszystkim weteranom, wszystkim tym, którzy dali nam naszą wspólną małą Ojczyznę<sup>13</sup>.*

Centralnymi elementami kaliningradzkiego dyskursu o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej jest wielkie zwycięstwo i pamięć o poległych w rozpoczętej w styczniu 1945 roku operacji wschodniopruskiej, której kumulacją było oblężenie i zdobycie Königsberga. W dyskursie oficjalnym główny nacisk położony jest na przedstawienie starć militarnych<sup>14</sup>. Kapitulacja stolicy Prus Wschodnich 9 kwietnia 1945 r. urasta do rangi symbolu porównywalnego z Dniem Zwycięstwa (zob. Safronovas 2009). Oba wydarzenia bez wątpienia wpisują się w mityczną opowieść o heroicznej ofiarności walczących, a ich rocznice świętowane są w Kaliningradzie w bardzo podniosłej atmosferze — uroczystemu złożeniu kwiatów pod pomnikiem

---

<sup>12</sup> Należy jednak zauważyć, że mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej w kształcie promowanym przez rosyjskie władze od początku lat dwutysięcznych jest również wykorzystywany w konfrontacji Rosji z Zachodem.

<sup>13</sup> Cytat pochodzi z relacji uroczystości rocznicowych zamieszczonej na oficjalnej stronie władz obwodu kaliningradzkiego (<http://gov39.ru/news/101/82645/> [dostęp: 01.12.2021]).

<sup>14</sup> Zdaniem Zuzanny Bogumił, analizującej narrację o wojnie w muzeach regionalnych w Republice Komi, skoncentrowanie się na przedstawieniach militarnych starć na frontach wojennych świadczy o zakorzenieniu tych przedstawień w sowieckiej logice dyskursu (Bogumił 2014, s. 55–56).

1200 Gwardzistów (ros. *Памятник 1200 гвардейцам*)<sup>15</sup> towarzyszą wystawy, koncerty, pokazy fajerwerków, spotkania z weteranami w szkołach. Zarówno w opowieściach moich rozmówców, jak i w dyskursie władz lokalnych czy obrazach wojny prezentowanych w muzeach Dzień Zwycięstwa i rocznica szturmowania Königsberga są ze sobą ściśle splecione.

Jednym z głównych punktów programu uroczystości z okazji przypadającego 9 maja Dnia Zwycięstwa, obok parady wojskowej i złożenia kwiatów pod pomnikiem, jest rekonstrukcja szturmowania Königsberga, który odbywał się w dniach 6–9 kwietnia 1945 r. Fragment bitwy odtwarzany jest w miejscu wydarzeń historycznych — na terenie zbudowanego w drugiej połowie XIX wieku Fortu nr 5 im. króla Fryderyka Wilhelma III. W wydarzeniach tych uczestniczą tłumy mieszkańców Kaliningradu. Obchody Dnia Zwycięstwa w Kaliningradzie obserwowałam podczas dwóch spośród pięciu pobytów badawczych w obwodzie. Za każdym razem do wspólnego uczestnictwa w oficjalnych wydarzeniach zapraszali mnie młodzi badani, a większość rozmówców deklarowała coroczny udział w tych obchodach. Duża część z nich do ubrań, toreb lub plecaków przyczepiała „wstążkę gieorgijewską” (wstążkę św. Jerzego) — symbol upamiętniający Dzień Zwycięstwa<sup>16</sup>. W 2012 roku, gdy podczas wyjazdu terenowego zatrzymałam się w akademiku kaliningradzkiego uniwersytetu im. Kanta, już na kilka dni przed 9 maja w czasie wieczornych spotkań towarzyskich w świetlicy studenci puszczali z komórek patriotyczne pieśni z okresu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, między innymi *Świętą wojnę* (ros. *Священная война*). Stosunek badanych nie przypominał rozmaitych, opisywanych przez Ninę Turmakin (1994, s. 158–164), negatywnych zachowań młodzieży podczas obchodów Dnia Zwycięstwa w latach osiemdziesiątych, na przykład aktów wandalizmu wobec pomników upamiętniających wojnę. Triumfalna at-

---

<sup>15</sup> Pomnik 1200 Gwardzistów jest ważnym miejscem pamięci dla mieszkańców Kaliningradu. Decyzja o jego budowie zapadła 8 maja 1945 r., a uroczyste odsłonięcie miało miejsce 30 września 1945 r. Jest to pierwszy pomnik upamiętniający poległych radzieckich żołnierzy na terytorium byłych Prus Wschodnich, a jednocześnie jeden z pierwszych monumentów tego typu w całym Związku Radzieckim. Zgodnie z oficjalnym przekazem, jego odsłonięcie miało symbolizować początek „nowego, pokojowego życia Königsberga”, wywodzony bezpośrednio ze szturmowania tego miasta przez radzieckie wojska (Brodersen 2006, s. 126–129). Pomnik 1200 Gwardzistów można postrzegać zatem jako jedno z narzędzi w procesie instytucjonalizacji symbolicznej regionu, czy też, mówiąc innym językiem, jako jeden z pierwszych elementów w procesie konstytuowania się domeny symbolicznej, czyli terytorium, nad którym dana grupa panuje symbolicznie (Nijakowski 2006).

<sup>16</sup> Czarno-pomarańczowa wstążka zaprojektowana w 2005 roku, z inicjatywy Agencji Informacyjnej „Novosti”, dla upamiętnienia zwycięstwa w Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej, od 2014 roku kojarzona jest z rosyjską agresją na Ukrainę.

mosfera obchodów udzielała się badanym. W zgromadzonych przeze mnie narracjach pojawiają się odniesienia do radzieckich ofiar wojny i ogromnego poświęcenia radzieckiego narodu. Spośród 68 zebranych relacji tylko w jednym wywiadzie z przedstawicielką młodszego pokolenia wyraźnie artykułowane były wątpliwości dotyczące zasadności tej ofiary:

*Widzisz, że u nas to teraz wielkie święto. Parady, weterani w szkołach, tłumy ludzi na ulicach, fajerwerk, no wszystko! Nikt w ogóle nie pyta, po co to było? Tyle ofiar, nie tylko cywilów, ale też żołnierzy. Czy wszystkie decyzje były słuszne? Nikt o to w ogóle nie pyta. [młodsze pokolenie (23), maj 2012]*

W dalszej części wypowiedzi rozmówczyni posuwa się jeszcze dalej, wskazując rysy na heroicznym obrazie radzieckiej armii. Przywołuje obrazy okrucieństw, których dopuszczali się żołnierze: gwałtów, dzieci przywiązywanych do czołgów w charakterze żywych tarcz. Taka narracja z pewnością nie mieści się w oficjalnym kanonie pamięci o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej.

Zarówno lokalna, jak i państwowa pamięć o wojnie wyraża się przede wszystkim w micie ZSRR jako zwycięzcy nad nazizmem, a jednocześnie największej jego ofiary. Wydaje się jednak, że doświadczeń obwodu kaliningradzkiego nie można postrzegać jedynie jako uszczegółowienia narracji proponowanych przez centralne struktury władzy. Kaliningradzka narracja stanowi przykład niejednoznacznych relacji między pamięcią państwową a pamięcią lokalną. Pamięć państwowa z założenia odnosi się do przeszłości całego społeczeństwa, podczas gdy pamięć lokalna wiąże się w pewien sposób z poczuciem odrębności grupy związanej z określonym terytorium. Chociaż możliwe są sytuacje, w których obie pamięci wpisują się w tę samą narrację, trzeba pamiętać, że relacje między nimi przebiegają z reguły według bardzo splątanych wzorów (Golka 2009, s. 27).

W zgromadzonych relacjach mieszkańców Kaliningradu uwagę zwraca fakt, że to zdobycie Königsberga wyznacza koniec wojny na terytorium dzisiejszego obwodu kaliningradzkiego, mimo że Armia Czerwona walczyła jeszcze przez blisko miesiąc, także w Prusach Wschodnich<sup>17</sup>. Wyzwolenie miasta jest cezurą wyznaczającą nowy początek w historii opisywanego terytorium. W dyskurs ten wpisuje się wypowiedź gubernatora obwodu Nikołaja Cukanowa, który podczas uroczystości rocznicowych 9 kwietnia 2013 r., dziękując weteranom za „podarowanie ojczyzny — naszego wspaniałego, bursztynowego regionu”<sup>18</sup>, wskazywał, że bez zdobycia niemieckiego Königsberga nie byłoby rosyjskiego Kaliningradu.

<sup>17</sup> Ostatnie ciężkie walki w północnej części Prus Wschodnich toczyły się pod koniec kwietnia 1945 roku w oddalonej od Königsberga o około 50 km Sambii (Sakson 2011, s. 117).

<sup>18</sup> Cytat z dziennika badawczego z 9 kwietnia 2013 r.

Co więcej, w lokalnym wariacie mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej dokonuje się swoista redukcja przebiegu wojny w zasadzie wyłącznie do 1945 roku. Tendencja ta koresponduje z opisywanym przez Borysa Dubina przeniesieniem środka ciężkości w ogólnopolskiej pamięci z całej wojny na stadium zwycięstwa, co miało sprzyjać odsunięciu w cień tych aspektów wojny, które nie pasowały do jej wyidealizowanego, triumfalnego obrazu: radzieckich niepowodzeń militarnych w latach 1941–1942, masowej dezercji żołnierzy, cierpienie ludności cywilnej (Dubin 2008, s. 6).

W przypadku obwodu kaliningradzkiego redukcja czterech lat wojny do zaledwie jednego półrocza czy wręcz jednego miesiąca (rozpoczynającego się szturmem Königsberga i kończącego kapitulacją Trzeciej Rzeszy) ma w tym przypadku specyficzne przyczyny. Wynikają one, moim zdaniem, z braku lokalnego kontekstu i konkretności pamięci o przebiegu całej Wielkiej Wojny Ojczyźnianej. Badacze analizujący relacje między pamięcią i przestrzenią nie mają wątpliwości, że historia ma miejsce (Schlögel 2009, s. 69), a przestrzeń stanowi ważną kategorię organizującą doświadczenie przeszłości. Jak pisze Sławomir Kaprański (2010, s. 27), to właśnie w niej „tworzymy i wyrażamy nasze percepcje i postawy wobec przeszłości, a poprzez nie wytwarzamy ogólny sens tego, kim jesteśmy”. Terytorium stanowi zatem ramy pamięci, które wpływają na treść wyobrażeń o przeszłości, wyznaczają, co może być zapamiętane, a co zapomniane lub przemilczane.

Pamięć o ofiarach działań wojennych i bohaterstwie mieszkańców Związku Radzieckiego z jednej strony łączy mieszkańców wszystkich regionów Federacji Rosyjskiej, z drugiej strony ma wymiar lokalny. Pomniki, tablice upamiętniające bohaterów funkcjonują w konkretnej przestrzeni, obrazy wojny prezentowane w muzeach zakorzenione są w lokalnym doświadczeniu (zob. Bogumił 2014; Głowacka-Grajper 2014; Nowicka 2014). Dotyczy to nie tylko miejsc, w których toczyły się walki. W syberyjskich wsiach, jak zauważa Ewa Nowicka (2014, s. 141), „na tablicach muzealnych znajdujemy informację o ludziach z wioski: kto poszedł na wojnę, kto nie wrócił, kto gdzie zginął, kto dostał jaki medal, kto wrócił jako bohater”. Trudno nie zgodzić się z Małgorzatą Głowacką-Grajper, która pisze, że w Rosji „[n]ie ma takiego miejsca, z którego nie werbowano by żołnierzy do wojska i nie ma miejsca, które w czasie wojny nie straciłoby jakiegoś swojego mieszkańca” (Głowacka-Grajper 2014, s. 73). W przypadku obwodu kaliningradzkiego takie stwierdzenie prawdziwe jest jednak jedynie w odniesieniu do Niemców, gdyż obywatele radzieckiego państwa zaczęli się osiedlać tam dopiero po wojnie. Na ten problem zwraca uwagę rosyjski historyk Giennadij Kretinin. Jego zdaniem, z powodu geograficznego oddalenia od pozostałej części kraju oraz istotnego wpływu niemieckiej,

litewskiej i polskiej kultury pamięć młodych kaliningradczyków o wojnie ma charakter wirtualny; nie obejmuje szeregu ważnych w historii ZSRR wydarzeń — okupacji niemieckiej na terenach obwodu smoleńskiego, Białoruskiej SRR i blokady Leningradu (Kretinin 2010, s. 412–412). Być może pomijanie tych wątków w zebranych przeze mnie narracjach wynika z przekonania badanych, że nasza rozmowa dotyczy przede wszystkim lokalnego wymiaru pamięci. Należy jednak odnotować, że ani radziecka, ani później rosyjska pamięć o okresie sprzed rozpoczęcia operacji wschodniopruskiej (13 stycznia 1945 r.) w zasadzie nie wyraża się i nie jest podtrzymywana w lokalnych upamiętnieniach wojny.

Narracje poświęcone Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej<sup>19</sup>, na których skupiają się wystawy w Muzeum Historii i Sztuki<sup>20</sup> oraz Muzeum-Bunkrze przedstawiają historię z lokalnej perspektywy — dotyczą przede wszystkim na szturmie i zdobycia stolicy Prus Wschodnich. Napięcie między lokalną i ogólnorosyjską narracją o wojnie uwidacznia się w tendencji do prezentowania Wielkiej Wojny Ojczyźnianej nie tylko przez pryzmat heroizmu radzieckich obywateli i zbiorowego wysiłku na rzecz zwycięstwa, ale także w kontekście cierpienia ludności cywilnej, strachu, głodu i zniszczenia (zob. Kretinin 2010; Popow 2015). Według narracji rozpowszechnionej w obwodzie kaliningradzkim (w pierwszym okresie prowadzonych przeze mnie badań w latach 2009–2012), ofiarami okrutnego wojennego losu stają się Niemcy — cywilni mieszkańcy Königsberga. Do budowy ich pozytywnego wizerunku przyczynia się poświęcona szturmowi miasta ekspozycja we wspomnianym wcześniej Muzeum-Bunkrze. Przedstawia ona nie tylko przebieg oblężenia, moment podpisania kapitulacji, ale także pokojowe życie miejscowej ludności w latach czterdziestych czy walkę z faszyzmem prowadzoną przez niemieckich patriotów z komitetu „Wolne Niemcy”. Fragment wystawy poświęcony jest tragedii niemieckiej ludności cywilnej. Tekst umieszczony w jednej z gablot głosi:

---

<sup>19</sup> Historii wojny poświęcone są stała wystawa na pierwszym piętrze Muzeum Historii i Sztuki oraz cała ekspozycja Muzeum-Bunkra (ros. *Музей „Блиндаж”, Бункер Ляша*), ulokowanego w autentycznym miejscu pamięci — schronie, z którego obroną Königsberga dowodził generał Otto von Lasch (tam też podpisał kapitulację).

<sup>20</sup> Osobne zagadnienie stanowi umieszczanie obok przedstawień Wielkiej Wojny Ojczyźnianej relacji dotyczących wojny afgańskiej i czeczeńskiej. Zabieg taki zaobserwowałam w Muzeum Historii i Sztuki oraz w szkolnym muzeum w położonym niedaleko granicy z Polską Oziorsku. W odniesieniu do Buriacji pisze o tym także Ewa Nowicka. Autorka wskazuje, że przedstawienie tych wydarzeń w jednej sekwencji uwypukla ich wspólnotę kategorialną i ciągłość. Celem tego zabiegu jest również umacnianie mitu Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, budowa ideału, na którym powinni się wzorować młodzi mężczyźni (Nowicka 2014, s. 141).



*Podczas działań zbrojnych na terytorium Prus Wschodnich i miasta Koenigsberg władze faszystowskie nie podjęły w porę żadnych działań w celu ochrony niemieckiej ludności cywilnej.*

*Nigdy nie rozważano możliwości ewakuacji niemieckiej ludności cywilnej. Jakikolwiek przygotowania do ewakuacji podejmowane przez niemieckich cywili podlegały surowym karom.*

*Po rozpoczęciu działań zbrojnych, w pośpiechu i panice rozpoczęła się bezładna, chaotyczna ucieczka przerażonych ludzi. [podkr. oryg.]<sup>21</sup>*

W upowszechnianej w muzeum opowieści winą za sprowadzenie okrucieństwa wojny na ludność Prus Wschodnich obarcza się faszystowskich dowódców, a nie Armię Czerwoną, która weszła na to terytorium zimą 1945 roku. Co więcej, radzieccy i niemieccy żołnierze dzielą w zasadzie ten sam tragiczny los, co obrazuje zamykający ekspozycję plakat z rysunkiem radzieckiego artysty Michaiła Szorochowa. Przedstawia on leżące obok siebie mogiły Iwana i Fritza, poległych na polu bitwy. Rysunek opatrzony jest tak samo brzmiącym podpisem w języku rosyjskim i niemieckim:

*Lata 1941–1945. Wielka Wojna Ojczyźniana*

*W każdej wojnie obie strony płacą wysoką cenę<sup>22</sup>.*

Motyw tragicznych doświadczeń niemieckiej ludności Prus Wschodnich podczas wojny obecny był również w znacznej części zgromadzonych wywiadów. Rozmówcy wskazywali w nich nie tylko koszmarne warunki życia w oblężonym Königsbergu, ale także wysiedlenie Niemców po wojnie. W opowieściach młodych badanych uwagę zwraca heroizacja wysiłku starszych pokoleń na rzecz odbudowy obwodu z ruin tuż po wojnie. Na status bohaterów, a wraz z nim należy szacunek i wdzięczność, zasługują nie tylko walczący na froncie, ale także pierwsi przesiedleńcy, którzy własnymi rękami odgruzowywali miasto, by potem — jak stwierdził jeden z badanych — „własnymi siłami zbudować tu Rosję” [starsze pokolenie (55), kwiecień 2016].

## PRASŁOWIAŃSKIE ZIEMIE

Mit Wielkiej Wojny Ojczyźnianej nie był jedyną opowieścią o początkach rosyjskiego obwodu wykreowaną przez aparat komunistycznego państwa. Sprzeczna z wiedzą naukową, narzucona przez Józefa Stalina, narra-

<sup>21</sup> Opracowanie na podstawie fotografii wykonanych w Muzeum-Bunkrze 25 marca 2010 r. oraz wpisu w dzienniku badawczym z tego samego dnia.

<sup>22</sup> Opracowanie na podstawie fotografii wykonanych w Muzeum-Bunkrze 25 marca 2010 r. oraz wpisu w dzienniku badawczym z tego samego dnia.

cja wskazywała na „odwieczny słowiański charakter ziem”. Zaangażowani przez niego archeolodzy od 1946 roku na terenie obwodu kaliningradzkiego prowadzili badania, których celem było wykazanie, że to słowiańskie, a nie pruskie plemiona zamieszkiwały region przed podbojem przez zakon krzyżacki w XIII wieku. W 1950 roku opublikowano raport Fridy Gurewicz, uczoney z Leningradzkiego Instytutu Historii Kultury Materialnej. Autorka stwierdza w nim, że na terenach późniejszych Prus Wschodnich od III do V wieku wykształcił się rodzaj kultury, który rozwijał się w bliskim kontakcie ze światem słowiańskim (Dementiew 2015, s. 132). Po 1953 roku teza o słowiańskich korzeniach została porzucona w oficjalnym dyskursie, chociaż odwołania do niej nawet współcześnie pojawiają się w debacie publicznej. Przykładem może być komentarz politologa, członka Izby Społecznej Federacji Rosyjskiej Siergieja Markowa z sierpnia 2015 roku. Apelując o porzucenie popularnej w Kaliningradzie przedwojennej symboliki, Siergiejew mówił o Königsbergu: „To jest matecznik niemieckiego militarizmu, utworzony na terytorium zrabowanym Słowianom, został wykorzystany do planowania agresji wobec Słowian. W końcu ta ziemia stała się ponownie słowiańska. Taka jaką była na początku. To o tym trzeba uczyć, aby wszyscy o tym wiedzieli. A tutaj ktoś próbuje popularyzować służalczą ideologię «königsbergstwa»”<sup>23</sup>. Do tego argumentu prasłowiańskiego charakteru ziem dzisiejszego obwodu odwoływał się również jeden z moich rozmówców — przedstawiciel najstarszego pokolenia, które zasiedlało region po wojnie.

#### WYGNANIE PRUSKIEGO DUCHA

Po zakończeniu drugiej wojny światowej zgodnie z narracją, jaką starał się tworzyć radziecki aparat państwowy, na ruinach upadłej cywilizacji traumatycznych przeżyć. Pokłosie zbierała między innymi narracja budowana jeszcze przed zakończeniem drugiej wojny światowej. W prasie radzieckiej połowy lat czterdziestych można było przeczytać, że „na przestrzeni wielowiekowej historii Prusy jawiły się wrogiem człowieczeństwa”, a sam „Königsberg — to historia zbrodni Niemiec. Przez wieki żył z rozbojów, nie znając innego życia” („Prawda” z 13 kwietnia 1945 r.; cyt. za Kostiaszow, Mattes 200, s. 13). Artykuły o podobnym wydźwięku pojawiały się już pod koniec 1944 roku, a ich natężenie rosło wraz z przesuwaniem się Armii Czerwonej na zachód (Romanowska 2005, s. 78–79;

<sup>23</sup> Cyt. za: *Kaliningradcew ochwatiła toska po Prussii*, „Niezawisimaja gazeta” ([http://www.ng.ru/regions/2015-08-20/1\\_kaliningrad.html?print=Y](http://www.ng.ru/regions/2015-08-20/1_kaliningrad.html?print=Y) [dostęp: 05.12.2021]).

Kostiaszow 2009, s. 7–12). Prusy Wschodnie były pierwszym niemieckim terytorium, na które wkroczyła Armia Czerwona; tego typu propaganda miała zwiększać wśród radzieckich żołnierzy wolę zwycięstwa. Rację ma z pewnością Andrzej Sakson twierdząc, że „na tereny te spadł olbrzymi ładunek nienawiści za m.in. zbrodnie popełnione przez wojska niemieckie na terytorium ZSRR” (Sakson 2011, s. 114)<sup>24</sup>.

Z upływem czasu stosunek do ponemieckiego dziedzictwa ewoluował. Coraz lepiej słyszalne w sferze publicznej stawały się głosy miejscowej inteligencji, sprzeciwiającej się forsowanemu przez władze stosunkowi do wschodniopruskiej spuścizny. W 1968 roku grupa ta protestowała przeciwko wyburzeniu ruin trzynastowiecznego zamku królewskiego w Kaliningradzie (Galcow 2004, s. 19–20). Z powodu niechętnego stosunku kaliningradzkich akademików do negocjowania niemieckiej przeszłości regionu władze radzieckie do 1978 roku blokowały utworzenie wydziału historycznego na miejscowym uniwersytecie<sup>25</sup>. Kolejny przykład niezgody na dyskurs historyczny narzucany przez aparat państwowy stanowi powołana przez grupę kaliningradzkich intelektualistów na początku lat osiemdziesiątych, funkcjonująca w drugim obiegu, organizacja Klub Pruski (ros. *Прусский Клуб*), której celem było przywrócenie ciągłości historycznej i kulturowej regionu (Sezneva 2002, s. 55).

W zgromadzonych przede mnie wywiadach uwidaczniała się pokoleniowa różnica w stosunku do niemieckich elementów krajobrazu kulturowego obwodu. Osoby należące do młodszej grupy zgodnie doceniały unikalny charakter przedwojennego dziedzictwa regionu, podkreślały, że stanowi ono o atrakcyjności ich miejsca zamieszkania.

*Najładniejszą dzielnicą Kaliningradu jest Amalienau. Tam w ogóle zostały jeszcze przedwojenne, piękne wille. Przyjemnie jest tam spacerować.* [młodsze pokolenie (3), marzec 2010]

Wskazywano także na potrzebę ochrony niemieckiej spuścizny materialnej:

---

<sup>24</sup> Ładunek nienawiści, o którym mowa, przejawiał się nie tylko w niszczeniu materialnej kultury obecnej na terenie Prus Wschodniej, miał również przełożenie na czyny czerwonoarmistów wobec ludności cywilnej (głównie kobiet i seniorów).

<sup>25</sup> Przy przekształcaniu Kaliningradzkiego Instytutu Pedagogicznego w uniwersytet w 1967 roku nie uruchomiono kierunku „historia”. Został on utworzony dopiero w 1974 roku w ramach wydziału filologicznego, a w 1978 roku przekształcono go w samodzielny wydział. Wciąż jednak badania historii regionu nie traktowano priorytetowo (Galcow 2004, s. 19–20). Rozkwit naukowego zainteresowania dziejami regionu przypada na okres od połowy lat osiemdziesiątych (Siergiejew 2006, s. 24–35).

*O to wszystko trzeba dbać, to jest wartością nie tylko dla nas, ale całej Europy. Dla mnie nawet kostka brukowa jest piękna, jakbym spacerował po Königsbergu.* [młodsze pokolenie (47), kwiecień 2016].

W relacji żadnego z młodych rozmówców ani uznanie znaczenia przedwojennego dziedzictwa regionu, ani postulowana troska o nie nie stały w sprzeczności z upamiętnieniem wojny i wiarą w mit wielkiego zwycięstwa. Jednocześnie dla kilkorga badanych ze starszego pokolenia przejawy niemieckiej kultury materialnej, które zachowały się w regionie — pomimo długoletniego obcowania z nimi — wciąż były nieprzyjemne i obce. Warto odnotować, że w kaliningradzkiej debacie publicznej wątki traktujące przedwojenne dziedzictwo kulturowe jako obce, zagrażające mitowi Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, wskazujące na ryzyko „germanizacji” regionu do 2016 roku pojawiały się rzadko, ograniczały się głównie do środowisk „patriotycznych”. W 2016 roku sytuacja się zmieniła. W mediach rozpoczęła się wówczas akcja propagandowa wymierzona przeciwko działającej w Kaliningradzie instytucji kulturalnej Domowi Niemiecko-Rosyjskiemu oraz aktywistom, lokalnej inteligencji i przedstawicielom opozycji, którzy nawoływali do ochrony poniemieckich zabytków (więcej zob. Domańska i in. 2019, s. 26–29).

#### ZAKOŃCZENIE

Omówione w tym tekście narracje mitotwórcze powstały w polu władzy tuż po wojnie — w momencie wielkiego przełomu, „momencie krytycznym dla życia społecznego człowieka” (Cassirer 2006, s. 301), jakim było zajęcie obcego kulturowo terytorium oraz masowe przesiedlenia. Narracje te stanowiły odpowiedź na pomigracyjną potrzebę zakorzenienia, miały legitymizować zmiany, które dokonały się na mapie Europy w 1945 roku i porządkować powojenny chaos. Analiza zgromadzonego materiału empirycznego pozwala stwierdzić, że nie wszystkie opowieści wytworzone przez aparat państwa komunistycznego znajdują współcześnie odzwierciedlenie w świadomości mieszkańców Kaliningradu. Jak się wydaje, teza o słowiańskich korzeniach regionu — nawet jeśli z rzadka pojawia się w przestrzeni publicznej — traktowana jest jako kuriozum. Z kolei próby negowania niemieckiego dziedzictwa regionu spotykają się z oporem lokalnej inteligencji i aktywistów. Do rangi mitu z całą pewnością urasta Wielka Wojna Ojczyźniana i sakralizowane zwycięstwo nad nazizmem. Podstawowe kategorie narracji o wojnie na poziomie ogólnopanaństwowym — „ojczyzna”, „bohaterska walka” i „ofiara” (zob. Gło-

wacka-Grajper 2014) — pokrywają się ze współczesnym kaliningradzkim dyskursem. Gdy jednak przyjrzeć się im bliżej, dostrzec można lokalną specyfikę. Zamiast walki o obronę ojczyzny i wyzwolenie całego państwa od niemieckiego najeźdźcy mamy tutaj opowieść koncentrującą się na zdobyciu małej ojczyzny; figura najeźdźcy nie funkcjonuje, by nie wskazywać, że ta niechlubna rola przypadła radzieckiej armii. Bohaterska walka staje się udziałem nie tylko żołnierzy, ale także pierwszych przesiedleńców i zostaje utożsamiona z bohaterstwem dnia codziennego — budową nowego życia i nowego regionu w warunkach dużej niepewności związanej z wyrwaniem z lokalnej społeczności, zderzeniem z obcym kulturowo krajobrazem i niejasnym losem zamieszkiwanych terytoriów. Ofiarami stają się nie tylko radzieccy żołnierze, ale także pokojowo nastawiona niemiecka ludność cywilna, której faszystowskie władze nie umożliwiły opuszczenia regionu przed rozpoczęciem oblężenia.

Jak się wydaje, lokalna narracja o Wielkiej Wojnie Ojczyźnianej spełnia wszystkie warunki mitu, o których pisała Barbara Szacka (2006), a wojna jest kluczową kategorią legitymizującą istnienie obwodu kaliningradzkiego zarówno dla moich rozmówców, jak i w oficjalnym przekazie.

#### BIBLIOGRAFIA

- Anikin Danił, 2018, *Istoriczeskij mif kak przedmet „memory studies”: w poskach metodologii issliedowanija*, „Elektronnyj nauczno-obrazowatelnyj żurnal «Istorija»”, nr 6 (70).
- Assmann Aleida, 2009, *Przestrzenie pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, tłum. Piotr Przybyła, w: Magdalena Saryusz-Wolska (red.), *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, Universitas, Warszawa, s. 101–142.
- Assmann Jan, 2008, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, tłum. Anna Kryczyńska-Pham, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Bogumił Zuzanna, 2014, *Pamięć drugiej wojny światowej w rosyjskich regionach: na przykładzie muzeów regionalnych w Republice Komi*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.
- Boym Svetlana, 2001, *The Future of Nostalgia*, Perseus Books, New York.
- Brodersen Per, 2006, *Die Stadt im Westen. Wie Königsberg Kaliningrad wurde*, Vandenhoeck & Ruprecht, Berlin.
- Breuer Lars, Delius Anna, 2015, *Jak jest zrobiona pamięć wernakularna? Wybrane wyniki międzynarodowego badania w Niemczech, Polsce*, „Kultura Współczesna”, nr 3 (86).
- Burgoyne Robert, 2005, *From Contested to Consensual Memory: The Rock and Roll Hall of Fame and Museum*, w: *Memory, History, Nation: Contested Pasts (Memory & Narrative)*, Katherine Hodgkin, Susanah Radstone (red.), Transaction Publishers, New Brunswick, s. 208–220.
- Burszta Wojciech J., 2005, *Mit narodu i jego magowie*, „Kultura Współczesna”, nr 4 (46).
- Burszta Wojciech J., 2008, *Świat jako więzienie kultury*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.

- Cassirer Ernst, 1971, *Esej o człowieku*, tłum. Anna Staniewska, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- Cassirer Ernst, 2006, *Mit państwa*, tłum. Anna Staniewska, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- Charmaz Kathy, 2009, *Teoria ugruntowana. Praktyczny przewodnik po analizie jakościowej*, tłum. Barbara Komorowska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Danilova Natasha, 2015, *The Politics of War Commemoration in the UK and Russia*, Palgrave Macmillan, Basingstoke.
- Dementiew Ilija, 2015, *From "Ancient Slavialand" to "Paradise Lost" — Rehabilitation of Cultural Heritage in Kaliningrad (late 1940s to early 1980s)*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis”, nr 30, s. 126–145.
- Domańska Maria i in., 2019, *Twierdza Kaliningrad. Coraz bliżej Moskwy*, Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia, Warszawa.
- Dubin Boris, 2004, „Krowawaja” wojna i „wielikaja” победа, „Otieczestwiennyje zapiski”, nr 5 (20) (<http://www.strana-oz.ru/2004/5/krovavaya-voyna-i-velikaya-pobeda>).
- Dubin Boris, 2008, *Pamiat’, wojna, pamiat’ o wojnie. Konstruowanie przeszłości w socjalnej praktyce ostatnich dziesiętyleci*, „Otieczestwiennyje zapiski”, nr 4 (43) (<http://www.strana-oz.ru/2008/4/pamyat-voyna-pamyat-o-voynе-konstruovanie-proshlogo-v-socialnoy-praktike-poslednih-desyatiletij>).
- Eliade Mircea, 1998, *Aspekty mitu*, tłum. Piotr Mrówczyński, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- Erl Astrid, 2018, *Kultura pamięci. Wprowadzenie*, tłum. Agata Teperek, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Niemiecki Instytut Historyczny, Warszawa.
- Fisch Bernhard, Klemieszewa Marina, 1995, *Zum Schicksal der Deutschen in Königsberg 1945–1948 (im Spiegel bisher unbekannter russischer Quellen)*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropa Forschung”, nr 3.
- Furier Andrzej, 2003, *Uwarunkowania przemian politycznych i społecznych w Rosji 1991–2000*, Szczecin.
- Galcow Walerij, 2004, *Powstanie i główne etapy rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego*, w: Walerij Galcow, Ryszard Sudziński (red.), *Obwód Kaliningradzki Federacji Rosyjskiej — historia i współczesność*, Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna, Włocławek, s. 19–28.
- Gąsior-Niemiec Anna, 2004, *Pole, habitus i imago regionis: propozycja alternatywnego podejścia do analizy regionu*, „Studia Regionalne i Lokalne”, nr 4 (18), s. 13–26.
- Gieba Kamila, 2015, *Próba epopei. O narracjach założycielskich tzw. Ziemi Odzyskanych*, „Teksty Drugie”, nr 5, s. 321–335.
- Giesen Bernhard, 2000, *National Identity as Trauma: The German Case*, w: Bo Stråth (red.), *Myth, Memory in the Construction of Society. Historical Patterns and Beyond*, Peter Lang, Bruxelles.
- Głowacka-Grajper Małgorzata, 2014, *Bohaterska praca na tyłach — pamięć Wielkiej Wojny Ojczyźnianej lat 1941–1945 w Ust-Ordyńskim Buriackim Okręgu Narodowym*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.
- Golka Marian, 2009, *Pamięć społeczna i jej implanty*, Scholar, Warszawa.
- Gudkow Lew, 2005, „Pamiat” o wojnie i massowaja idencznost Rossijan, w: Michaił Gabowicz i in. (red.), *Pamiat o wojnie 60 let spustia. Rossija, Giermanija, Jewropa*, Nowoje literaturnoje obozrienije, Moskwa.
- Isajew Jegor, 2015, *Istoriczeskaja politika w Rossji: reprezentacja stalinskiej epoki w popularnym kinematografie*, „Żurnał issledowanij socialnoj politiki”, nr 13(3), s. 391–406.

- Kapralski Sławomir, 2010, *Pamięć — przestrzeń — tożsamość*, Scholar, Warszawa.
- Kaschuba Wolfgang, 2000, *The Emergence and Transformation of Foundation Myths*, w: Bo Stråth (red.), *Myth, Memory in the Construction of Society. Historical Patterns in Europe and Beyond*, Peter Lang, Bruxelles.
- Koposow Nikołaj, 2011, *Pamięć strogogo rieżima. Istorija i politika w Rossii*, Nowoje litieraturnoje obozrienije, Moskwa.
- Kossert Andreas, 2009, *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, tłum. Barbara Ostrowska, Warszawa.
- Kostiaszow Jurij, 2009, *Sekretnaja istorija Kaninigradskej oblasti: oczerki 1945–1956 gg.*, Kalinigrad.
- Kostiaszow Jurij (red.), 2000, *Przesiedleńcy opowiadają. Pierwsze lata Obwodu Kaliningradzkiego we wspomnieniach i dokumentach*, Ośrodek Badań Naukowych, Olsztyn.
- Kostiaszow Jurij, Mattes Ekkhard, 2003, *Izgnanie pruskiego ducha: jak formiowało się historię Kaliningradzkiej oblasti w ostatnich latach*, Kalinigrad.
- Kowalski Włodzimierz T., 1971, *Polityka zagraniczna RP 1944–1947*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Kretinin Giennadij, 2010, *Obraz wojny w historycznej pamięci kaliningradców*, w: Giennadij Kretinin, *Wtoraja mirowaja i Wielikaja Otieczestwiennaja wojny w učebnikach istorii stran SNG i EC: problemy, podchody, interpretacji*, Moskwa, s. 412–421.
- Lévi-Strauss Claude, 2001, *Mysł nieoswojona*, tłum. Andrzej Zajączkowski, Wydawnictwo KR, Kraków.
- Malinowa Olga, 2015, *Wielikaja otieczestwiennaja wojna kak simwoliczeskij resurs: ewolucija otbrazenija w oficjalnoj ritorikie 2000–2010 gg.*, „Rossija i sowriemienij mir”, nr 2 (87), s. 6–29.
- Nijakowski Lech M., 2006, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Scholar, Warszawa.
- Nikžentaitis Alvydas, 2018, *Kultura pamięci i polityka historyczna w dzisiejszej Rosji*, „Acta Baltico-Slavica”, nr 42.
- Nowicka Ewa, 2014, *Wielka Wojna Ojczyźniana nad Ononem. Bohaterowie Okręgu Agińsko-Buriackiego w muzeach i obiektach pamięci*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.
- Pichoja Rudolf, 2007, *Moskwa, Kreml, własć: dwie historie jednej strony: Rossija na izłomie tysiacziletij, 1985–2005 gg.*, Moskwa.
- Popow Gawrił, 2005, *O Wojnie Ojczyźnianej 1941–1945*, tłum. Michał B. Jagiełło, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- Repina Lorina, 2011, *Istoriczeskaja nauka na rubieżu XX–XXI w.: socialnyje teorii i istoriograficzeskaja praktika*, Krug, Moskwa.
- Romanowska Ewa, 2005, *Skąd się wziął obwód kaliningradzki*, „Borussia”, nr 36.
- Safronovas Vasilijus, 2009, *Antrojo pasaulinio karo pabaiga Rytų Prūsijoje: faktai ir istorinės įžvalgos*, „Acta Historica Universitatis Klaipedensis”, t. 18, s. 87–108.
- Sakson Andrzej, 2011, *Od Kłajpedy do Olsztyna. Współcześni mieszkańcy Byłych Prus Wschodnich: Kraj Kłajpedzki, Obwód Kaliningradzki, Warmia i Mazury*, Instytut Zachodni, Poznań.
- Schlögel Karl, 2009, *W przestrzeni czas czytamy. O historii cywilizacji i geopolityce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Schütze Fritz, 1997, *Trajektorie cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej*, tłum. Marek Czyżewski, „Studia Socjologiczne”, nr 1, s. 11–56.

- Sezneva Olga, 2002, *Living in the Russian Present with a German Past: The Problems of Identity in the City of Kaliningrad*, w: David Crowley, Susan E. Reid (red.), *Socialist Spaces: Sites of Everyday Life in the Eastern Bloc*, Berg Publishers, Oxford–New York.
- Siergiejew Wiktor, 2006, *Issledowanije istorii Kaliningradskoj oblasti w 90-e gody XX w. – naczale XXI w.*, w: Wiktor Siergiejew (red.), *Kaliningradskoj oblasti: etapy istorii, problemy razwitija*, Kaliningrad.
- Stiepanowa Olga, 1996, *Zasiedlenie obwodu kaliningradzkiego w pierwszych latach po II wojnie światowej*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie”, nr 2 (212).
- Szacka Barbara, 2006, *Czas przeszły — pamięć — mit*, Scholar, Warszawa.
- Szerlok Tomas, 2014, *Istoriczeskie narratiwy i politika w Sowietkom Sojuzie i postsowieckoj Rossii*, w: *Rossijskaja političeskaja enciklopedija*, Moskwa.
- Tomicki Ryszard, 1989, *Mit*, w: Zofia Staszczak (red.), *Słownik etnologiczny. Terminy ogólne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Topolski Jerzy, 1998, *Jak się pisze i rozumie historię: tajemnice narracji historycznej*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa.
- Toporow Władimir, 2000, *Miasto i mit*, tłum. Bogusław Żyłko, słowo/obraz terytoria, Gdańsk.
- Traba Robert, 2009, *Przeszłość w teraźniejszości. Polskie spory o historię na początku XXI wieku*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.
- Tumarkin Nina, 1994, *The Living and the Dead: The Rise and Fall of the Cult of World War II in Russia*, Basic Books of Harper Collins, New York.
- Wrzesiński Wojciech, 1992, *Spór o los Prus Wschodnich (1939–1945)*, „Borrusia”, nr 1, s. 49–52.

## FOUNDING NARRATIVES OF THE KALININGRAD OBLAST

Monika Wójcik-Żołądek  
(University of Warsaw)

### Abstract

This article addresses the founding narratives in the Kaliningrad Oblast created by the communist state apparatus. It discusses the myth of the Great Patriotic War, the eradication of German heritage, and the narrative of the region having Slavic roots. These narratives were aimed at legitimising the presence of a post-migrant community on the formerly German territory, and provide a framework for the formation of identity. Nowadays, it is the narrative of victory over fascism that serves as the region's foundational myth. Although the regional discourse about the war largely coincides with Russia's national war narrative, a closer look reveals local peculiarities.

*key words:* Kaliningrad Oblast, founding narratives, myth, Great Patriotic War

*słowa kluczowe:* obwód kaliningradzki, narracje założycielskie, mit, Wielka Wojna Ojczyźniana